

(*Deutsche Ostgebiete*), podczas gdy wydawnictwa geograficzne innych krajów zachodnioeuropejskich pozwalają sobie na dużą dowolność w tym zakresie i stosują niewłaściwe określenia<sup>7</sup>.

Autorów „omówień” drażni przede wszystkim to, że „niemieckie tereny wschodnie” określa się jako zachodnie obszary Polski lub polskie Ziemie Odzyskane<sup>8</sup> a jeszcze bardziej to, że dawną radziecką strefę okupacyjną nazywa się Niemcami wschodnimi (*Ostdeutschland*), Niemcami demokratycznymi lub zgoła zgodnie „z określeniem komunistycznych mocodawców” — Niemiecką Republiką Demokratyczną<sup>9</sup>. Uważają oni, iż największym błędem i fałszem jest określanie obszaru NRD mianem „Niemcy wschodnie”<sup>10</sup>, sugerując zarazem, że termin ten odnosi się do polskich Ziemi Zachodnich, zaś terytorium NRD można nazywać najwyższej „Niemcami środkowymi” (*Mitteldeutschland*). Równocześnie autorzy „omówień” żądają, by dla oznaczenia obszaru NRD używać wyłącznie zachodnio-niemieckiego określenia: „radziecka strefa okupacyjna”. Tym zaś, którzy mimo wszystko nie chcą tego określenia używać, zezwalają na stosowanie w ostateczności oficjalnej nazwy NRD, lecz jedynie pod tym warunkiem, że jednocześnie zostanie wyraźnie podkreślone, iż „ten twór państwowy” (tj. NRD) nie ma nic wspólnego z demokracją<sup>11</sup>.

Znamienną przeciwagę tej prowokacyjnej terminologii stanowią wspomniane już uchwały trzeciej komisji konferencji.

Ze zrelacjonowanych uchwał i wniosków konferencji w Goslar oraz nawiązujących do nich „omówień niemieckich” wynika nader wyraźnie, iż kraje członkowskie Rady Europejskiej mają w kwestii ujmowania problemów geograficzno-politycznych Niemiec współczesnych — a co za tym idzie i Polski — zgoła odmiennie zdanie niż Niemcy zachodnie, co jest niezmiernie wymowne i symptomatyczne.

Aleksander Schwartz

HANS JOACHIM ORTH: *Polen — Partner von Morgen. Auf dem Wege zur europäischen Wirtschaftsmacht*. Gerhard Stalling Verlag, Oldenburg und Hamburg 1965, 248 ss.

H. J. Orth wygłosił w NRF kilkaset publicznych wykładów o Polsce, które ilustrował fotografiami wykonanymi w naszym kraju. Materiały ilustracyjne

<sup>7</sup> „... die Lehrbücher in der Bundesrepublik Deutschland die einzelnen Teile Deutschlands weitgehend als Bundesrepublik Deutschland (BRD), Sowjetische Besatzungszone (SBZ) und Deutsche Ostgebiete bezeichnen” (s. 60).

<sup>8</sup> „Die Deutschen Ostgebiete werden selten als ‚Deutsche Ostgebiete‘ bezeichnet [...] werden sie auch als Westgebiete Polens oder als wiedergewonnene Westgebiete Polens bezeichnet” (s. 60).

<sup>9</sup> „... in den nicht-deutschen Lehrbüchern [...] für die SBZ finden sich Ostdeutschland, Pankower demokratische Republik, Ostdeutsche Republik, Demokratisches Deutschland, Demokratische Republik Deutschland und Deutsche Demokratische Republik (DDR), so wie die kommunistischen Machthaber die SBZ selbst nennen” (s. 60).

<sup>10</sup> „Ganz falsch ist auf jeden Fall die Bezeichnung Ostdeutschland für den Bereich der SBZ” (s. 60).

<sup>11</sup> „Gegenüber der SBZ wäre es angebracht, auf die oben angeführten Bezeichnungen zu verzichten und wie in der BRD stets die Bezeichnung Sowjetische Besatzungszone zu wählen. Will man das nicht, dann sollte man auch hier nur den offiziellen Namen der kommunistischen Machthaber verwenden, aber ehrlicherweise auch hinzufügen, dass dieses Staatsgebilde [...] mit Demokratie nicht das geringste zu tun hat (s. 60).

o Polsce wystawiał publicznie oraz brał udział w spotkaniach dyskusyjnych na temat rozwoju stosunków między NRF a Polską<sup>1</sup>. Opublikował także szereg artykułów o Polsce w kilku zachodniemieckich czasopismach. Na przestrzeni lat 1958—1965 przebywał siedmiokrotnie w Polsce. W wyniku tych podróży i przestudiowania obszernej literatury powstały dwie jego prace. Już w 1962 r. napisał książkę pt. *Diesseits und jenseits der Weichsel*<sup>2</sup>. Praca ta stała się wartościowym przyczynkiem do popularyzacji wiedzy o Polsce wśród społeczeństwa zachodniemieckiego. W drugiej swej, niżej recenzowanej książce pt. *Polen — Partner von Morgen*, H. J. Orth szczególną uwagę zwrócił na sprawy gospodarcze. Ukazując życie społeczeństwa polskiego zajmuje się szczególnie jego strukturą społeczno-ekonomiczną. Orth nie postawił sobie zadania przedstawienia w swej książce głębokiej analizy rozwoju i polityczno-gospodarczych przemian Polski od 1945 r. Zamiarem jego natomiast było danie społeczeństwu Niemieckiej Republiki Federalnej sumy niezbędnej wiedzy o Polsce Ludowej.

Autor nadał swej pracy formę zwięzłego kompendium zawierającego podstawowe dane o polskiej gospodarce w dwudziestoleciu Polski Ludowej. Wnioski oparte są o solidny i pracowicie zebrany materiał dokumentacyjny. We wstępie autor podaje zwięzły rys historyczny dziejów Polski. Orth oparł się tu głównie na subiektywnej pracy historyka zachodniemieckiego Hansa Roosa<sup>3</sup>. Ustrzegł się jednak — w przeciwieństwie do Roosa — gloryfikacji Piłsudskiego. Oceniając ekonomikę Polski międzywojennej autor stwierdza, iż mimo wybudowania Gdyni i Centralnego Okręgu Przemysłowego, Polska była krajem zacofanym. Wstrząsały nią kryzysy, a ogromne jej zadłużenie stale wzrastało. Masowe bezrobocie i nędza powodowały, że bardzo wielu obywateli było zmuszonych do emigrowania z kraju w poszukiwaniu pracy. Krytycznie też ocenia autor polską politykę zagraniczną, która jego zdaniem doprowadziła w tym przedwojennym okresie do całkowitej izolacji politycznej Polski. Politycy sanacyjni głównego wroga widzieli niestety nie w Hitlerze, a w Związku Radzieckim. Ignorując też ekspansywne zamiary faszystów niemieckiego doprowadzili oni do zbliżenia z III Rzeszą. Otrzeźwienie przyszło, gdy było już za późno — pisze Orth. Polska padła ofiarą swej polityki i przygotowanej od dawna hitlerowskiej agresji.

Autor przedstawia następnie rozmiary strat wojennych Polski. Powstanie warszawskie w 1944 r. spowodowane przez rząd londyński jest interpretowane przez autora krytycznie. Orth oparł się tutaj na pracy H. Krannhalsa<sup>4</sup>. Nie można przyjąć jego twierdzenia, „że zmiany niemieckich granic na wschodzie po 1945 r. historycznie umotywowane się nie da” (s. 13). Jest to jedna z tez rewizjonizmu zachodniemieckiego. Na ziemiach tych po Łabę, aż do wieków średnich mieszkali Słowianie, przyznaje autor, jednak zaznacza także, „że tereny wschodnie państwa niemieckiego w granicach z 1937 r. były od stuleci niemieckie” (s. 13). Żałować należy, że Orth nie wykorzystał polskiej i innej bogatej literatury naukowej.

Przesiedlenie Niemców uznaje autor za zgodne z postanowieniami uchwał poczdamskich, które obowiązek ten na Polskę nałożyły. Orth zresztą sam przyznaje, że aliansi akcję wysiedlania Niemców z terenów na wschód od Odry nie tylko popierali, ale także sami brali udział w technicznym jej przeprowadzeniu

<sup>1</sup> Orth Hans Joachim zorganizował m. in. następujące wystawy: *Polens Jugend Heute*, *Polnische Theater und Konzertplakate*, *Das Soziale Plakat in Polen*, *Polnische Volkskunst*. Wystawy Ortha organizowane były w miastach: Remscheid, Köln, Leverkusen, Cuxhaven, Bochum, Bremerhaven, Kassel, Bielefeld, Duisburg, Zachodni Berlin itp.

<sup>2</sup> Orth H. J., *Diesseits und jenseits der Weichsel, Der Schlüssel zum heutigen Polen* Progress Verlag, Darmstadt 1962.

<sup>3</sup> Roos H., *Geschichte der polnischen Nation. Von der Staatsgründung im ersten Weltkrieg bis zur Gegenwart*. W. Kohlhammer GmbH Verlag, Stuttgart 1961, 263 ss.

<sup>4</sup> Krannhals H., *Der Warschauer Aufstand, 1944*. Frankfurt a. M. 1962.

(s. 19). W wyniku swych podróży autor sformułował wnioski, że Ziemie Zachodnie stopiły się dziś całkowicie, demograficznie, gospodarczo, politycznie i administracyjnie z Polską centralną.

Autor pisze z podziwem o rozwoju Polski, która mimo olbrzymich strat, jakie poniosła, umiała dokonać ogromnego wysiłku odbudowy. Przytacza też szereg cyfr, by zilustrować trudności, jakie Polska napotykała w wyniku zniszczeń wojennych. Stwierdza, że budując przemysł od podstaw Polacy musieli z wielu rzeczy codziennego użytku zrezygnować. Orth widzi także braki i trudności polskiej gospodarki. Pisząc o wielkich osiągnięciach Nowej Huty, którą nazywa „Paradestück” polskiej odbudowy, krytycznie równocześnie zauważa, iż na przykład w zakresie produkcji samochodów Polska jest jeszcze w stadium początkowego rozwoju.

Oceniając gospodarkę rolną zauważa, iż mimo sytuacji pomyślnej w tej dziedzinie Polska nadal odczuwa brak maszyn, a zboże musi jeszcze sprowadzać z zagranicy (s. 152).

Na szczególną uwagę zasługuje, według Ortha, fakt utrzymywania przez Polskę szerokich stosunków handlowych. NRF jest po W. Brytanii i USA trzecim spośród krajów kapitalistycznych partnerem handlowym Polski. Chociaż w wyniku umowy handlowej z 7 marca 1963 r. stosunki gospodarcze obu państw polepszyły się, to jednak nadal udział Niemieckiej Republiki Federalnej w handlu z Polską wyrażał się w 1964 r. cyfrą 4%, co zdaniem Ortha nie odpowiada większym potrzebom obu państw. Autor jest zwolennikiem szerszego rozwoju stosunków handlowych z Polską i widzi w nich duże możliwości dla zachodniemieckiego partnera.

Niezależnie od udanej próby poinformowania opinii NRF o Polsce, Orth nie wyzwolił się spod nacisku terminologii używanej w publicystyce zachodniemieckiej akcentującej swe negatywne nastawienie wobec państw Europy wschodniej. Niemiecką Republikę Demokratyczną nazywa więc często *Ostdeutschland*, rząd NRD określa mianem Pankow (s. 192). Na okładce książki zamieszczono mapę Polski, na której nie omieszkanio nanieść granic państwa niemieckiego sprzed 1937 roku. Pisząc o obszarze Polski Ludowej dodaje się, że „w ramach jej znajduje się 102 835 km<sup>2</sup> byłych obszarów niemieckich, które są pod polską administracją (s. 17).

W powodzi nazwisk i liczb pojawiły się też drobne nieścisłości lub błędy masywne. Tak więc o miejscowości Tarchomin pisze się Tarchmin, dyrektora Huty im. Lenina nazywa się Kolomyjskie zamiast Kołomyjski, Hutę Lenina określa się mianem Lein-Hüte, Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Ciężkich — Zjednoczeniem Maszyn Ciężkich itp.

Mimo tych braków nie zawsze zawinionych przez autora, książka jest cenną pozycją, która winna dotrzeć do czytelnika zachodniemieckiego z sumą rzetelnej wiedzy o Polsce.

Jan Prędko

HANSJAKOB STEHLE: *Nachbar Polen. Eine Dokumentation*. S. Fischer-Verlag, Frankfurt a. Main 1963, 416 ss. — *Deutschlands Osten — Polens Westen?* Fischer-Bücherei, Frankfurt a. Main 1965, 167 ss.

Dr Hansjakob Stehle pełnił w latach 1957—1962 funkcje korespondenta „Frankfurter Allgemeine Zeitung” w Warszawie. Obecnie jest współpracownikiem pism „Stern” i „Die Zeit”, przy czym specjalizuje się w zagadnieniach Europy wschodniej. Z doświadczeń zdobytych w Polsce powstał reportaż Stehlego pt. *Nachbar*